



KV WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY

Nr. 53-A.M.p., czwartek 2 kwietnia 1942.

2.IV. W.Czwartek. Franciszka z Pauli
Druża rocznica powstania S. B. S. K

DEPESZE.

(Wydanie poranne)

KŁAMSTWA NIEMIECKIE O POLSCE.

Londyn, 1.IV. (Pol.Radio). Swe cotygodniowe przemówienie przed mikrofonem Polskiego Radia w Londynie min. prof. St. Stroncki poświęcił fałszom propagandy niemieckiej o Polsce. Mówca wspominał o otrzymaniu ostatnio pisma obrazkowego wydawanego w Lizbonie, (zeszyt z 20.III.br.) dla celów propagandy niemieckiej. Podobne wydawnictwa niemieckie ukazują się również w innych krajach, a więc w Hiszpanii, we Włoszech, we Francji, i.t.d. W zeszycie lizbońskim znajdują się 2 strony zdjęć z Polski. Pokazywać one mają, jaki jest prawdziwy stan rzeczy w Polsce. Najpierw więc jest obrazek ulicy w Krakowie, na której policjant polski czuwa nad ruchem ulicznym. Ulica jest pusta jak wymiotti. To zdjęcie ma wywołać w cudzoziemcach wrażenie, że policja jest polska w dzisiejszej Polsce, w której na każdym kroku widać oddziały S.S. i S.A., w której na każdym kroku spotyka się Gestapo i w której każdy Niemiec jest policjantem. Dziwny jest ten sposób przedstawienia Polski, w której Polakom nie wolno posiadać nie tylko samochodów i rowerów, ale i chodzić pieszo w obuwiu skórzanym, lecz tylko w trepkach drewnianych, jak to przewiduje jedno z zarządzeń generał-gubernatora Franka.

Inne zdjęcie przedstawia gromadę dziewcząt i młodych kobiet obstepującą krowi zad. Mają to być Polki ze szkoły rolniczej, a w rzeczywistości są to Niemki ze szkoły niemieckiej, a tylko krowa, którą doją, jest może

polską. Są jacyś rzekomi robotnicy polscy, o roześmianych twarzach, przy pracy. Wystarczy spojrzeć im tylko na twarze, aby się przekonać, że są to Niemcy. Jest również obrazek przedstawiający rzekomych księży polskich, witających jakoby w Krakowie Franka.

Przypatrzywszy się tym zdjęciom min. Stroncki przypomniał sobie bez trudu, gdzie je raz już widział. Okazało się, że w numerze wydawanego w Lipsku "Illustrierte Zeitung" z 16 października 1941 r. i poświęconego całkowicie generał-gubernatorstwu znajdowały się 24 strony obrazków z Polski. Wtedy jednak miały one przedstawiać nie Polaków, ale rzekome "postępy" niemczyzny w Polsce. Obrazek z "księżmi" wistocie przedstawiał nie scenę z Krakowa, lecz powitanie gen.-gubernatora Franka we Lwowie przez przedstawicieli kościoła prawosławnego. Świadczą o tym choćby, tylko same szaty.

Oglądanie numeru lipskiego, przedstawiającego Niemców, panoszących się wszędzie w Polsce, nasuwa myśl, że "nie było was, był las, nie będzie was będzie las". Numer lizboński natomiast, usiłujący przedstawiać w dobrym świetle dzisiejszą sytuację w Polsce, gdzie w dzień w dzień nie ustaje grabież, rozbój i mordowanie setek tysięcy Polaków, - te kłamstwa na zagranicę świadczą już tylko, że Niemcy są zbrodniarzami świadomymi, którzy chcą ukryć swe gwałty.

BURZE UTRUDNIAJĄ DZIAŁANIA W LIBII.

Kair, 1.IV. (R) Komunikat brytyjski o działaniach w Libii stwierdza, że

nie zaszło nic godnego zanotowania. Doniesienia radiowe podają, że od 20 marca br. lotnictwo państw "osi" straciło nad Malta 117 samolotów, zniszczonych przez RAF i artylerię plot. W prasie zaś ukazała się wiadomość, jakoby wojska bułgarskie miały być niezadługo wysłane do Libii, aby walczyć obok wojsk włoskich i niemieckich. Wiadomości te rozpowszechniane są w Turcji przez źródła niemieckie. Decyzja ta powzięta miała być w wyniku oporu, jaki stawiał król Borys żądaniu Hitlera, aby Bułgaria wysłała swe wojska na front wschodni do walki z Rosją. Koła tureckie nie dają wiadomościom o wysyłce wojsk bułgarskich do Libii wcale wiary, uważają natomiast za rzecz bardzo prawdopodobną wysłanie do Rosji kilku dywizyj bułgarskich, złożonych z ochotników, którzy zgłaszają gotowość do walki z sowietami.

SUKCESY ROSYJSKIE NA KRYMIE.

Moskwa, 1.IV.(R) Wydany w południe komunikat moskiewski stwierdza, że ub. nocy nie było większych zmian na froncie rosyjskim. Dodatkowy komunikat donosi jednak, że oddziały partyzanckie zniszczyły w okręgu Smoleńska 6 mostów i uszkodziły na znacznej przestrzeni linię kolejową, używaną przez Niemców do transportu posiłków i zaopatrzenia. Odpierając kontratak niemiecki pod Kalininem jeden z oddziałów sowieckich zadał nplowi znaczne szkody. Było ponad 350 zabitych Niemców. Zdobyto też 10 dział, 7 ciężkich karabinów maszynowych, 5000 pocisków artyleryjskich, 20.000 naboń i.t.d.

Jedno z doniesień z frontu podaje, że Rosjanie rozbili na Krymie 22 niemiecką dywizję pancerną, która nie dawno była pośpiesznie wysłana na pomoc z Francji. Wchodziła ona w skład rezerw Hitlera, przeznaczonych do ofensywy wiosennej. Ze stu czołgów rzuconych do walki Rosjanie zniszczyli w ciągu jednego dnia walk ponad 50 sztuk, a 8 dalszych zagarnęli w stanie zdatnym do walki. Skierowanie 22 dywizji na Krym nastąpiło po rozbiciu przez Rosjan 18 dywizji czołgów oraz 46 i 170 niemieckiej dywizji piechoty. Wśród jeńców wziętych do niewoli znajduje się wielu przedstawicieli narodowości nieniemieckich.

DAJSZE NARADY O NOWY STATUT INDYJ.

Nowe Delhi, 1.IV.(R) Komitet wykonawczy kongresu hinduskiego rozważał w dalszym ciągu propozycję sir Stafford Crippsa w sprawie nowego statutu Indyj na swym śródownym posiedzeniu przedpołudniowym. Narady te nie

dotrwały jeszcze do żadnych konkretnych rezultatów, tak iż Komitet musiał zebrać się ponownie po południu. Dwóch hinduskich przedstawicieli ugrupowań liberalnych Tej Sapru i B. Jayakar podjęło wspólną akcję mającą na celu znalezienie zadowalającej formuły w sprawie spornego zagadnienia obrony kraju i umożliwienie sir Stafford Crippsowi zakończenia swej misji z powodzeniem.

POPRAWA SYTUACJI NA NOWEJ GWINEI.

Sydney, 1.IV.(R) W miarodajnych kołach australijskich panuje coraz silniej przekonanie, że będzie można skutecznie oprzeć się naporowi Japończyków na Nowej Gwinei. Wojska japońskie bowiem zajmują tam tylko wąski pas wybrzeża i pod naporem dalszych ataków sojusznicznych znaleźć się mogą w niezwykle ciężkiej sytuacji. Sytuacja Japończyków w tej części Oceanu Spokojnego staje się coraz bardziej trudna przede wszystkim z tego powodu, że nie mogą oni więcej rozproszyć swego lotnictwa. Wycofanie się Japończyków z doliny Markhan ku wybrzeżom spowodowane zostało nie tylko przez wylewy, ale również przez silne ataki lotnictwa sojusznicznego na lotniska i żeglugę japońską. Znaczne straty poniesione tu przez Japończyków uniemożliwiły przesłanie dostatecznych posiłków dla załóg okupujących wybrzeże Nowej Gwinei.

Wydany w Melburn komunikat donosi, że podczas nalotu na miejscowość Koepang (holenderska część wyspy Timor), na Lae (Nowa Gwinea) i na Darwin oraz port Moresby Japończycy stracili co najmniej 18 samolotów.

SPOTKANIE CASEYA Z PREZ. ROOSEVELTEM.

Waszyngton, 1.IV.(R) B. poseł australijski w U.S.A. Casey, który we wtorek objął stanowisko ministra stanu na Sr. Wschodzie po Lyttletonie, powołanym do rządu bryt., - odbył dłuższą rozmowę z prez. Rooseveltem i Harry Hopkinsem, kierownikiem akcji pomocy amerykańskiej dla państw walczących z "osią". Po wyjściu z Białego Domu Casey oświadczył dziennikarzom, że odbył niezwykle interesującą rozmowę z prez. Rooseveltem na wiele różnych tematów, obejmujących między inn. za gadnienia dotyczące rady wojennej do spraw Pacyfiku, która miała się teraz zebrać na pierwszą sesję w Waszyngtonie.

ALARM LOTNICZY W OKREGU ALEKSANDRII.

Kair, 1.IV.(R) Ogłoszony komunikat stwierdza, że ub. nocy zarządzony został alarm plotn. nie tylko nad okręgiem Aleksandrii, ale i nad Delta.